

Twoje dziecko kłamie... Jak mądrze reagować

Dzieci kłamią ze strachu, wstydu. Czasem to forma zwrócenia na siebie uwagi. Zawsze jest jakiś powód. Najważniejsze to odkryć go i rozmawiać.



Dzieci kłamią, bo nie zawsze potrafią radzić sobie z lękiem, wstydem
/©123RF/PICSEL

Za każdym razem, gdy pytasz pociechę, czy jest coś zadane na jutro, słyszysz przekonujące "nie, mamo". A następnego dnia dowiadujesz się, że dziecko dostało jedynkę za nieodrobioną lekcję. Może denerwujesz się, bo smyk naopowiadał w przedszkolu, że mama i tata go biją i nie dają jeść.

A to nie ma nic wspólnego z prawdą. Przecież nie zrobilibyście czegoś takiego! Wiele dzieci mija się z prawdą. Niektóre opowiadają niestworzone historie o sobie, swoich bliskich. Inne płaczą się, odpowiadając na pytania lub twardo przekonują, że to nie ich wina tylko brata, babci czy wymyślonego przyjaciela.

Kiedy sytuacja powtarza się, a upomnienia nie dają rezultatów, zastanawiasz się, co robić. Obawiasz się, że twoja pociecha może wyrosnąć na notorycznego krętacza? Niekoniecznie. Kłamstwo to świadome fałszywe przedstawianie faktów, by uzyskać określony cel. Takie działanie rzadko się zdarza u dzieci. Za ich kłamstwami kryje się jakiś powód.

To ukryta informacja o tym, co przeżywają, co dzieje się w ich życiu. Kłamią, bo nie zawsze potrafią radzić sobie z lękiem, wstydem. Gdy dziecko nie mówi prawdy, spróbuj dociec, w czym naprawdę tkwi problem. A potem spokojnie reaguj. Podpowiemy, jak.

Fantazjujący przedszkolak

Wyobraźnia małego dziecka jest bardzo bujna. Dla niego nie ma granicy między tym, co rzeczywiste, a tym, co nierealne. Maluch żyje głównie w świecie fikcji, bajek. Pirat czy Superman z kreskówki to dla

niego tak samo realna postać, jak mama czy kolega z przedszkola. Takie zachowanie trudno nazwać kłamstwem. To fantazjowanie - normalny etap w rozwoju.

- **Obserwuj ze zrozumieniem dziecko** Świadomość przedszkolaka kształtuje się stopniowo. Dopóki jej rozwój trwa, nie możesz oczekiwać od malucha, że będzie zawsze mówił prawdę. Musisz uważnie słuchać dziecka i starać się rozróżnić, czy mówi to, w co wierzy, czy jednak ma świadomość mówienia nieprawdy. Najczęściej chce po prostu zwrócić na siebie uwagę rodziców, kolegów z grupy, poczuć się zauważonym. Z czasem uczy się, że dzięki "kolorowaniu" pewnych faktów uwaga innych się na nim koncentruje.
- **Nie wyśmiewaj** Nierealne opowieści przedszkolaka mogą być zabawne lub czasem denerwujące. Ale jeśli maluch się nimi z tobą dzieli, znaczy, że ci ufa. Dlatego nigdy nie drwij z dziecięcych fantazji i nie strofuj za nie. Bo możesz zerwać z dzieckiem nić porozumienia i zaufania. Maluch musi wiedzieć, że ma w tobie oparcie. Gdy opowiada ci o swoim niewidzialnym przyjacielu, nie mów, że on nie istnieje. To dobra okazja, by porozmawiać i poznać lepiej potrzeby dziecka.
- **Delikatnie urealnij** Nie mów wprost smykowi, że jego fantazje to nieprawda. Nierealne opowieści skwituj np. stwierdzeniem: "to ciekawe, co mówisz, ale tak bywa tylko w bajkach" czy "wiem, że chciałbyś umieć latać, ale ludzie tego nie potrafią". Daj do zrozumienia, że wiesz, że jego opowieści to rodzaj wspólnej zabawy. W ten sposób pomożesz odróżnić świat fikcji od rzeczywistości.
- **Pokaż, że nie dasz się oszukać** Gdy przyłapiesz starszego przedszkolaka na kłamstwie, po prostu spytaj "jak myślisz, co powinniśmy teraz zrobić?".

Oszukujący uczeń podstawówki

Mały uczeń nie fantazjuje - jest już bardziej świadomy tego, czym jest kłamstwo. Odkrywa też, że może je wykorzystywać, by odnieść jakąś korzyść. Np. twierdzi, że boli go brzuch, bo chce uniknąć sprzątanania albo pójścia na klasówkę. Jednak w większości nie jest to działanie z premedytacją. To raczej wyjście awaryjne - jego sposób, by wybrnąć z jakiejś niezręcznej, niedogodnej sytuacji. Poradzić sobie z problemem.

- **Poznaj przyczyny** W tym wieku wiele kłamstw dotyczy szkoły, szkolnych obowiązków. Zwykle wynikają one z tego, że dziecko nie zawsze potrafi poradzić sobie z oczekiwaniami innych, czuje nadmierną presję. Wymagają rodzice, wymaga pani w szkole - to zbyt wiele...

We wczesnym wieku szkolnym dzieci przywiązują też dużą uwagę do wierności ustalonym zasadom. Jeśli pociecha widzi, że dorośli łamią zasady, np. mama obiecała kupić grę, a potem nie dotrzymała obietnicy, to ma poczucie niesprawiedliwości. Każde dziecko szybko wychwytuje błędy innych oraz niekonsekwencje dorosłych.

A kiedy odkrywa, że bliskie osoby, które podziwia, zawodzą, oszukują i łamią zasady, to znaczy, że ono też tak może. Kłamstwo staje się formą rewanżu. Zdarza się też, że uczeń zmyśla, bo po prostu chce wyrazić swoje marzenia, pragnienia. Np. mówi, że koledze z klasy tata pozwala grać cały weekend na komputerze - bo sam chciałby tak spędzić czas. Jak reagować?

- **Daj dobry przykład** Dzieci przede wszystkim obserwują, uważnie słuchają i potem naśladują dorosłych. Jeśli dzwoni telefon, a ty każesz powiedzieć dziecku "mamy nie ma", pociecha wyciąga wnioski - kłamać można. Szybko uczy się powielać twoje zachowania. Dlatego gdy wymagasz prawdomówności, najpierw sama bądź w porządku i mów prawdę.
- **Dotrzymuj obietnic** Gdy obiecujesz coś dziecku, nawet w drobnej sprawie, dotrzymaj słowa. Nie zapowiadaj czegoś na wyrost, jeśli nie wiesz, czy to spełnisz, np. "jeśli poprawisz oceny, MOŻE kupię ci komórkę". Dziecko w ogóle nie usłyszy, słowa "może", liczy się obietnica i komórka. A jeśli nie możesz dotrzymać słowa, uczciwie wyjaśnij powód, przeproś.
- **Wyjaśnij, że kłamstwo rani** Uświadom pociechę, że kłamstwo może wyrządzić krzywdę, sprawić przykrość. Wytłumacz, że kłamstwo działa tak, że druga osoba wierzy w coś, co nie miało miejsca. Oznacza to, że robi się z niej osobą niepoważną. Zapytaj dziecko, jak samo czułoby się w sytuacji, gdyby ktoś je okłamał.

- **Chwal za szczerość** Przyznanie się do kłamstwa jest związane z lękiem, poczuciem wstydu. Dla dziecka to niemały akt odwagi. Dlatego pochwal, doceń, gdy w trudnej sytuacji odważy się przyznać i powie prawdę. Powiedz np.: "źle zrobiłeś, łamiąc dane słowo, ale wiem, jak trudno było ci o tym powiedzieć, doceniam to". Im częściej będziesz chwalić dziecko za szczerość, tym bardziej będzie starało się unikać łgania.

Kłamiący nastolatek

Dorastające dziecko potrafi już świadomie manipulować faktami. Świetnie wie, że to szybki i wygodny sposób osiągnięcia celu i określonych korzyści. Doskonali umiejętność oceniania sytuacji, analizowania. Widzi, że normy społeczne bywają ograniczone do pewnych miejsc, sytuacji, a dorośli często je łamią.

- **Zrozum, dlaczego nastolatek kłamie** Pamiętaj, że dorastanie to pewna rewolucja dla dziecka, czas buntu. Kłamstwo może być formą tego buntu wobec norm, autorytetów. Sposobem testowania wytrzymałości rodziców. Próbą zamianifestowania swoich potrzeb, rodzajem "krzyku" - spojrz, jestem dorosły, nie pytaj, bo i tak ci nie powiem.

Nastolatek chce być niezależny, sam decydować. Ma swoje życie towarzyskie, uczuciowe i nie chce się z tobą wszystkim dzielić. Wtedy kłamstwo staje się dla niego formą ochrony własnej prywatności przed dorosłymi. Czasem kłamstwo staje się łatwym wyjściem, by nie słuchać kolejnej "umoralniającej gadki". Ponadto nastolatek zmyśla, bo chce uniknąć odpowiedzialności w niewygodnej dla siebie sytuacji lub po prostu wypełnienia obowiązku. Reaguj mądrze!

- **Spokojnie rozmawiaj** Jeśli nastolatek kłamstwem wymiguje się od obowiązków lub odpowiedzialności, wyraźnie zaznacz, że nie tolerujesz takiego zachowania. Ale zrób to bez krzyku, pretensji, oskarżeń czy chęci podporządkowania sobie dziecka. Im więcej okażesz opanowania, tym bardziej otwarty i szczery będzie nastolatek. Powiedz spokojnie "Przykro mi, że kłamiesz. Nie wiem, dlaczego tak się dzieje. Porozmawiajmy o tym, bo nie chcę, żeby się to powtórzyło".
- **Nie osądzaj** Jeśli masz wątpliwości, czy w danej sprawie dziecko jest szczerze, nie oceniaj pochopnie, że kłamie. Nie zakładaj z góry, że ma złe intencje, nie nazywaj kłamcą. Nie zadawaj pytań oskarżycielskim tonem - zamiast "czy to ty stłukłeś szybę w szkole", zapytaj "co się stało z tą szybą?". Wysłuchaj. Spróbuj poznać punkt widzenia dziecka, jego racje.
- **Buduj zaufanie** To normalne, że chcesz wiedzieć, co się dzieje z twoim dzieckiem. Więc dopytujesz, sprawdzasz. Ale nie bądź ciągłym kontrolerem i dociekliwym detektywem. Pozwól, by dorastające dziecko miało swoje tajemnice. Nie oczekuj, by mówiło ci o wszystkim. Nie sprawdzaj mu kieszeni, konta na Facebooku, nie wypytuj jego kolegów. Gdy nastolatek nie będzie czuł się "pod ostrzałem", a zobaczy, że mu ufasz, będzie starał się być odpowiedzialny za swoje zachowanie.

Artykuł pochodzi z kategorii: Wychowanie

[Przejdź na początek artykułu](#)

Kobiety